

7. STOSUNEK WE WZNIKACH DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacja o Polsce i t.d. Stosunek wazny względem Polaków był bardzo dły. Przymierzano kłopoty poręczonych więźniów, młotem i nożem, pod nieustannym terrorem, wymuszając pod wieloma różnymi warunkami. Podczas czasu torturowania i bito. Ludzie wracali z rannymi skutkami, opuchniętymi i z pomyślnymi efektami. Zauważano do pewnego stopnia granic, bez odrębnia i gwałtowno.
 Bardzo często zdarzały się agitatory komunistyczni. Wiozący propagandę podczas przesłuchań, mających miejsce na dzień dzień w Zakładzie. Wprawdzie w nas zabady komunistyczne głośno różnie brata, którym starano się odwrócić nas i przekonać o słusznych terach Komuny. Inna, poltronił przedno nas na więcej, opornych słuchano na całość listy.
 Podczas przesłuchań nagrywano się stowornie w Polski, godła naszego narodziwego i do głośno, że Polska nie istnieje i nie będzie istnieć. - Ludzie sprzeciwiali się ich głośnym terom, wprowadzono w uosy. Nie miałyśmy ich więcej.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITAL, SMIERTELNOŚĆ /Wymienić nazwiska zmarłych/ Lekarzem oborn był porucznik Sirote z Warszawy. Był on bardzo uczynny i afortny, nie mógł jednak wiele poradzić, gdyż dysponował mało, starą i niedokładną. Lekarstwem było rekonesansowanie i więcej innych aptekarzy. Szpital nie było wyposażone w leki i lekarstwa. Najbardziej szpital był w stanie, do którego wchodziły pozostali, ponieważ było to widać chorzy, a w tym czasie bardzo mało. Wiele było wypadków śmiertelnych, którym wiono do szpitala. Wiele w drodze kłopoty i ciężkie warunki. W szpitalu obnie 5% ogólnego stanu zmarło, pochowano i do walczenia w ostatek. Podczas doświadczeń, widać widać wypadki, do pracy, nie chce ujawnić tajemnicy.

9. CZY I JAKA BYŁA ŁACZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ. (Przyjmujęm do wiadomości 1940r. parę listów od żony, które były serdecznie i uziębione. Pierwsze wyznoszące mi, które w międzyczasie mi dochodziły do naszych rąk.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII. W sierpniu 1941r. zostałem zwolniony, oswobodzony do Łódki, gdzie w dniu 8. IX. 1941r. wcielono mnie w szeregi armii polskiej.

M.D., dni 6 marca 1943r.

L. Bonetorki
 /podpis/